

## Dwa dęby dla prezydentów Kaczyńskiego i Kaczorowskiego



(© Barbara Marciniak)

PAP

aktualizacja: 2010-04-13 20:36:17

**Pamięć o ofiarach zbrodni katyńskiej oraz sobotniej katastrofy lotniczej uczcili we wtorek mieszkańcy Częstochowy. W pobliżu przebiegającej przez to miasto trasy krajowej nr 1 odsłonięto okolicznościowe tablice i poświęcono zasadzone tam Dęby Pamięci.**

Dwa z nich poświęcono tragicznie zmarłemu podczas sobotniej katastrofy samolotu pod Smoleńskiem prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu oraz ostatniemu prezydentowi na uchodźstwie Ryszardowi Kaczorowskiemu, który był m.in. Honorowym Obywatelom Częstochowy.

Podczas podobnych uroczystości tego samego dnia w Będzinie jeden z dębów posadzono w hołdzie pochodzącemu z tego miasta wiceszefowi klubu parlamentarnego PO Grzegorzowi Dolniakowi.

Częstochowskie uroczystości rozpoczęły się mszą św. na Jasnej Górze, której przewodniczył metropolita częstochowski abp Stanisław Nowak. - W katastrofie lotniczej zginęli wspaniali ludzie, przywódcy narodu. Nie patrzymy na przynależność partyjną, widzimy wielkich Polaków i cierpimy, płacemy - mówił w homilii metropolita.

- Potrzebna jest pamięć, utrata pamięci to tragedia człowieka. Za utratą pamięci idzie utrata własnej tożsamości, człowiek nie wie kim jest. Gdy naród traci pamięć, traci tożsamość - przypomniał abp Nowak.

Po mszy św. jej uczestnicy przeszli główną arterią miasta - Alejami Najświętszej Maryi Panny - w Marszu Pamięci. Pochód z udziałem pododdziałów honorowych, orkiestr, pocztów sztandarowych, gości i mieszkańców - m.in. młodzieży szkolnej - dotarł na teren przy drodze krajowej nr 1 między Wartą, dawną elektrownią i Galerią Jurajską. Odsłonięto tam tablicę pamiątkową z 70 nazwiskami ofiar zbrodni katyńskiej z tego regionu oraz - przygotowaną w ostatnich dniach - tablicę pamięci prezydentów Kaczyńskiego i Kaczorowskiego. W pobliżu już wcześniej zasadzono kilkadziesiąt dębów na cześć każdej z upamiętnionych tam ofiar zbrodni katyńskiej, we wtorek ostatnie - w tym dwa poświęcone poległym w sobotę prezydentom.

Tablice i dęby pobłogosławił abp Nowak. Były prezydent miasta Tadeusz Wrona, mianowany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego jego doradcą, przekazał dyrektorowi Muzeum Częstochowskiego prezydencki list na częstochowską uroczystość sadzenia dębów katyńskich. Jak utrzymują władze miasta, to jeden z ostatnich dokumentów, jakie podpisał Lech Kaczyński.

Pełniący funkcję prezydent miasta Piotr Kurpios mówił, że w ostatnich dniach symbolika katyńska zmieniła swoje znaczenie. - Trudno nie łączyć tych dwóch narodowych tragedii. Pozostaną ze sobą związane na zawsze. Ubolewaliśmy nad tym, że o zbrodni katyńskiej świat wie zbyt mało. Teraz, paradoksalnie, mówi się o niej w najodleglejszych krajach - zauważył.

Zebrani przypominali m.in., że w katastrofie - obok prezydenta Kaczorowskiego - zginęli też dwaj inni wybitni obywatele związani z Częstochową: rzecznik praw obywatelskich Janusz Kochanowski i wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Stanisław Mikke. Obaj byli częstochowianami, absolwentami tamtejszego liceum im. Traugutta.

Więcej...

<http://www.dziennikzachodni.pl/czestochowa/244108,dwa-deby-dla-prezydentow-kaczynskiego-i-kaczorowskiego,id,t.html>